

Dorota Utracka

W stronę komparystyki kulturowej. O granicach i tożsamości pojęć we współczesnym dyskursie literaturoznawczym

Wiek XIX : Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza 4
(46), 245-267

2011

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dorota Utracka

W STRONĘ KOMPARATYSTYKI KULTUROWEJ.
O GRANICACH I TOŻSAMOŚCI POJĘĆ
WE WSPÓŁCZESNYM DYSKURSIE LITERATUROZNAWCZYM

Komparatystyka¹ jako jedna z metod epistemologicznych, a także jedna z gałęzi nauk o literaturze podlega tym samym uwarunkowaniom, jakie zdają się współcześnie określać nie tylko ewolucję dyskursu literaturoznawczego, ale także szeroko rozumianą zmianę paradygmatu humanistyki. Dlatego dla badaczy współczesnego statusu studiów porównawczych „postać i kształt komparatystyki [...] jest niejako funkcją kształtu i sytuacji literaturoznawstwa w określonym momencie jego rozwoju”² bądź wręcz „próbą ratunku dla upadającego literaturoznawstwa”³. Ewolucję istoty i profilu badań porównawczych „w ich historycznym rozwoju można odczytać [także – DU] jako przejaw pragnienia «samolokalizacji» i podmiotowego samostanowienia”⁴. Powszechną zgodność znawców przedmiotu budzi przekonanie o tym, iż:

¹ Tekst jest przetworzoną wersją referatu wygłoszonego na Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Mityczne postacie kultury w perspektywie komparatystycznej” (Ostromecko, 4–6 maja 2010).

² T. Kostkiewiczowa, *Komparatystyka literacka dzisiaj – preliminaria: co, jak i po co porównujemy*, w: *Komparatystyka. Między Mickiewiczem a dniem dzisiejszym*, red. L. Wiśniewska, Bydgoszcz 2010, s. 154.

³ Uwaga Zofii Mitosek. Zob. *Badania porównawcze. Dyskusja o metodzie. Radziejowice 6–8 lutego 1997 roku*, red. A. Nowicka-Jeżowa, Izabelin 1998, s. 23.

⁴ T. Bilczewski, *Komparatystyczny korpus: strategie lektury i historia badań porównawczych*, w: *Komparatystyka. Między Mickiewiczem...*, s. 57; zob. tenże, *Komparatystyka i interpretacja. Nowoczesne badania porównawcze wobec translatologii*, Kraków 2010.

współczesna sytuacja nauk humanistycznych sprawia, że porównawczy punkt widzenia jest odnoszony do coraz większych obszarów terytorium kulturowego, w jakim powstają i funkcjonują porównywane obiekty. Fundamentalną dyspozycją metodologiczną staje się nie tylko sytuowanie tych obiektów w szerokim kontekście kulturowym, ale również rekonstrukcja charakteru kulturowej całości, w której dokonuje się ich dialog i wzajemnie oświetlająca reinterpretacja.⁵

Dyskurs literaturoznawczy, przełamując za sprawą wzmoczonego zdialogizowania „iluzję esencjalizmu i roszczenia do metastatusu”⁶, od dawna rozszerza pole swych dociekań na całą rozległą dziedzinę retorycznych mechanizmów wytwarzania oraz społecznych kryteriów obiektywizacji dyskursywnych obiektów kultury. Staje się on współcześnie dyskursem kulturowym, antropologicznym, etnicznym, socjologicznym, psychologicznym, estetycznym, filozoficznym, czyli przestrzenią przeplatania się wielu nurtów inspirowanych zjawiskami pozaliterackimi. Wymusza to konieczność postawienia pytania o status literaturoznawstwa i tzw. „interdyscyplinarności” oraz doprecyzowania coraz powszechniej obecnego pojęcia „komparatystyka kulturowa”⁷ wraz z jej terminologicznymi pochodnymi – „komparatystyka interdyscyplinarna”, „komparatystyka intersemiotyczna” „badania transdyscyplinowe”, „polidyskursywność” i umiejscowienia ich w kontekście „rekultyracji” i „kontekstualizacji literatury”⁸.

Za potrzebą metodologicznego sfunkcjonalizowania komparatystyki kulturowej przemawia nie tylko tendencja „dyseminacji”, tekstualizacji, czy „literaturoromorficzności”⁹ rzeczywistości kulturowej, ale także „kulturowa inkluzyjność

⁵ T. Kostkiewiczowa, dz. cyt., s. 168.

⁶ R. Nycz, *Kulturowa natura, słaby profesjonalizm. Kilka uwag o przedmiocie poznania literackiego i statusie dyskursu humanistycznego*, w: *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*, red. M. P. Markowski, R. Nycz, Kraków 2006, s. 33.

⁷ W przytoczonych tu interpretacjach tego terminu opieram się m.in. na sztandarowych koncepcjach komparatystów, przywołanych i skomentowanych przez A. Hejmeja w pracy *Muzyka w literaturze. Perspektywy komparatystyki interdyscyplinarnej* (Kraków 2008) (P. Van Tieghem, *La Littérature comparée* [1931]; W. Żyrmunski, *Literaturoznawstwo porównawcze a problem wpływów kulturowych* [1937]; H. H. H. Remak, *Literatura porównawcza – jej definicja i funkcje*, przeł. W. Tuka, w: *Antologia zagranicznej komparatystyki literackiej*, red. Janaszek-Ivaničková, Warszawa 1997; S. Tötösy de Zepetnek, *Nowa literatura porównawcza jako teoria i metoda*, przeł. A. Zawiszewska, A. Skrendo, w: *Konstruktywizm w badaniach literackich. Antologia*, red. E. Kuźma, A. Skrendo, J. Madejski, Kraków 2006; *Comparative Literature in the Age of Multiculturalism*, ed. by Ch. Bernheimer, Baltimore 1995).

⁸ R. Nycz, dz. cyt., s. 31.

⁹ Tamże.

dyskursu teoretycznego”¹⁰, powodująca włączanie w obszar dociekań literaturoznawczych także wszelkich (potencjalnie) pozaliterackich dyskursów kulturowych czy kontekstów, których obecność służy otwarciu i upojemnieniu literatury, wprowadzając w jej obszar wszelkie przejawy artykułowania się ludzkiej aktywności i doświadczenia, „zwiększoną wrażliwość na różnice, wykluczenia, anomalie i marginesy”¹¹.

Przywracające literaturze status praktyki kulturowej współczesne teorie „otwarcia tekstów” każą bowiem uznać je za „wielośladowe interteksty”¹² i badać „przyczyny, konstytucje i konsekwencje, a także tryby cyrkulacji i konsumpcji rozmaitych instytucji i dyskursów lingwistycznych, społecznych, ekonomicznych, politycznych, historycznych, etycznych, religijnych, prawnych, naukowych, edukacyjnych, potocznych i estetycznych”¹³.

Dlatego refleksja nasza koncentrować się tu będzie na sposobie konceptualizowania i modelach definiowania przedmiotu kulturowo zorientowanego literaturoznawstwa, teorii literatury, kulturowego statusu tekstu i kategoriach analitycznych szeroko rozumianej kontekstualizacji badań nad literaturą w odniesieniu do pól badawczych i horyzontów metodologicznych komparatystyki kulturowej.

Jak zatem definiować jej przedmiot i poznawczą orientację?

W ostatnich latach komparatystykę kulturową (zewnątrzliteracką), przyjęło się traktować jako wiedzę lub styl „czytania” zjawisk kulturowych zorientowany na wzajemne oddziaływania, realne związki, pokrewieństwa i typologiczne odpowiedniości zjawisk literackich i pozaliterackich jak malarstwo, muzyka, teatr, film, reklama, a także wszelkich innych niż literatura rodzajów piśmiennictwa, mowy czy szeroko rozumianej artykulacji tekstów kultury i form dyskursu (religia, filozofia, mitografia, historiografia, polityka, ekologia, etnologia, antropologia, dyskursy tożsamościowe, („heterologiczna kultura różnic”).

¹⁰ Tamże.

¹¹ Cyt. za: A. Burzyńska, *Kulturowy zwrot teorii*, w: *Kulturowa teoria literatury*, s. 59. O mechanizmach translacji otwartej na dyskursy peryferyjne traktują m.in. prace T. Bilczewskiego: „Czytać po wieży Babel”. *Komparatystyka – hermeneutyka – przekład*, w: *Hermeneutyka i literatura. Ku nowej koiné*, red. K. Kuczyńska-Koschany, M. Januszkiewicz, Poznań 2006, s. 95–111; *Tłumione, wyparte, ciemne: przekład i ciało*, w: *Pominięte, przemilczane, stłumione, zatarte w narracjach XX wieku*, red. H. Gosk, B. Karwowska, Warszawa 2008, s. 54–74.

¹² A. Burzyńska, dz. cyt., s. 59.

¹³ V. B. Leitch, *Cultural Criticism, Literary Theory, Poststructuralism*, New York 1992, s. IX (cyt. za: A. Burzyńska, dz. cyt., s. 59).

Komparatystyka kulturowa, akcentując szczególnie rolę dwóch wierzchołków „trójkąta komparatystycznego”¹⁴, poszukuje wspólnych kategorii komunikacyjnych, gatunkowych, stylowych, prądowych, strukturalnych czy typologicznych, odsłaniających pokrewieństwa i zależności z pozoru niezestawialnych dziedzin kultury. Przedmiotem dociekań jest także to, co różne, kontrastowe, pozbawione styczności, odrębne, wedle reguły: „podobieństwo i różnica”. W ten sposób szeroko rozumiany paradygmat badań porównawczych skupia się na historycznych procesach różnicowania i dywergencji (rozchodzenia się) oraz zbieżności i ujednoczenia, scalając tym samym wiedzę literaturoznawczą i sytuując ją w historycznym polu kultury i antropologicznej wiedzy o dyskursach transdyscyplinowych.

Tekst jako medium kultury. O kierunkach ewolucji komparatystyki interdyscyplinarnej

Porządkując zjawiska i teorie poststrukturalne o tekstowym statusie rzeczywistości, a w tym wszelkich przekazów artystycznych, Ryszard Nycz przekonuje, że:

relacji międzytekstowych nie da się ograniczyć do wewnątrzliterackich odniesień, gdyż obejmują one w równej mierze związki z pozaliterackimi gatunkami i stylami mowy, jak i nierzadko intersemiotyczne powiązania z pozadyskursywnymi mediami sztuki i komunikacji (plastyka, muzyka, film, komiks etc.).¹⁵

W przekonaniu literaturoznawcy w grę wchodzi trzy perspektywy badawcze: badania systemowe (Riffaterre, Genette), studia dotyczące relacji podmiotowych i komunikacji społecznej (Bloom, Said, Showalter), badania nad właściwościami tekstu i tekstualności (Barthes, Derrida)¹⁶.

Konsekwencją tego jest fakt uczynienia na przełomie XX i XXI wieku z kategorii intertekstualnych narzędzi użytecznych nie tylko dla badaczy tekstów

¹⁴ Chodzi tu o relacje między literaturą a innymi sztukami (dialog kodów „innosystemowych”, komparatystykę międzyartystyczną, intersemiotyczną) oraz między literaturą a innymi typami dyskursów językowych z uwzględnieniem tzw. „hybryd tekstowych” i zjawiska „synkretyzmu interdyskursywnego”) wskazane przez T. Kostkiewiczową (dz. cyt., s. 157–167).

¹⁵ R. Nycz, *Intertekstualność i jej zakresy: teksty, gatunki, światy*, w: tegoż, *Tekstowy świat. Poststrukturalizm a wiedza o literaturze*, Kraków 2000, s. 82.

¹⁶ Tenże, *Poetyka intertekstualna: tradycje i perspektywy*, s. 153.

literackich, ale także dla muzykologów, filmoznawców, historyków i teoretyków sztuki, medioznawców. Szeroko rozumiana intertekstualność znajduje tym samym interesującą wykładnię teoretyczną między innymi w tezach Marca Eigeldingera który, zwracając uwagę na problem pojawienia się „innego języka w obrębie literatury”, jej odniesienia międzysystemowe i intermedialne, pisze o pięciu głównych „polach intertekstualnych” tekstu literackiego: polu literatury, polu artystycznym (malarstwo, rzeźba, muzyka), polu mitycznym, polu biblijnym oraz polu filozoficznym¹⁷. Podobnie ujmuje kwestię Heinrich F. Plett, który traktuje intermedialność jako przejaw intertekstualności i wyróżnia sześć typów „substytucji medialnej”, tj. przekształceń werbalno-wizualno-akustycznych: zmianę paradygmatu językowego na wizualny, językowego na akustyczny, wizualnego na językowy, wizualnego na akustyczny, akustycznego na językowy oraz akustycznego na wizualny¹⁸. Dociekania teoretyczne pociągnęły za sobą także rozstrzygnięcia terminologiczne w postaci pojęć: „intertekstualność transartystyczna” (Andrée-Marie Harmat), „intertekstualność intersemiotyczna” (Agata Seweryn), „intermedialność” (Heinrich F. Plett).

Ważnym impulsem teoretycznym do powstania tzw. komparatystyki interdyscyplinarnej była propozycja Henry’ego H. H. Remaka, postulująca przeformułowanie dotychczasowego pojęcia „komparatystyki literackiej” i wpisania w jej zakres „badania związków między literaturą a innymi dziedzinami wiedzy i świadomości pojmowanymi jako równoległe sfery ekspresji humanistycznej”¹⁹. Tę perspektywę badań kontekstualnych odnajdujemy w pracach Calvina S. Browna poświęconych opisom kategorii analogii i paraleli w relacjach literatury i muzyki²⁰ oraz w propozycji „interdyscyplinarnej metody porównawczej” Pierre’a Dufoura²¹.

Wyjście poza sferę „języków” sztuki lansują teorie amerykańskie z początku lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku, traktujące interdyscyplinarność jako „pozaliterackie filiacje literatury i literaturoznawstwa, otwartego na filozofię, religię, socjologię, politykę, prawo, naukę, ale także muzykę, sztuki wizualne i film”²².

¹⁷ M. Eigeldinger, *Mythologie et intertextualité*, Geneve 1987.

¹⁸ H. F. Plett, *Intertextualities*, w: *Intertextuality*, ed. by H. F. Plett, Berlin–New-York 1991, s. 20.

¹⁹ H. H. H. Remak, dz. cyt., s. 25.

²⁰ Zob. C. S. Brown, *The Relations between Music and Literature as Field of Study*, „Comparative Literature” 1970, nr 2.

²¹ P. Dufour, *La Relation peinture/literature. Notes pour un comparatisme interdisciplinaire*, „Neohelicon” 1977, nr 1, s. 141–190.

²² Zob. *Interrelations of Literature*, red. J.-P. Barricelli, J. Gibaldi, New York 1982. Powyższe odwołania opieram na pracy Hejmeja (dz. cyt., s. 95–96).

Poszukiwanie związków i sposobów rozumienia relacji między słowem a obrazem stanowi bogatą tradycję komparatystyki międzyartystycznej²³, owocując próbami porównywania świadomości artystycznej określonego czasu historycznego²⁴, analizami tematologicznymi i studiami motywów z wykorzystaniem terminu ekfrazy²⁵, badaniem słownych konceptualizacji form wyobraźni plastycznej oraz paraleli sposobów widzenia w malarstwie i literaturze²⁶ czy wreszcie odczytaniem tekstów sztuki plastycznej jako figur ewokacji treści ideowych dzieła literackiego²⁷. Rozległe pole analiz komparatystycznych, dotyczących relacji: słowo-obraz, inspirowane jest współczesnym statusem obrazu w kulturze, zgodnie określanej jako wizualna. Na gruncie polskim znajduje to odbicie we wzroście publikacji badających rozmaite aspekty tego zjawiska²⁸, pojawieniem się ogólnego terminu „antropologia obrazu”²⁹, a także rozwojem kompleksowych badań diagnozujących kategorię i kierunki rozwoju tzw. „zwrotu ikonizacyjnego”³⁰ oraz rozwojem dyskursu antropologii widzenia.

²³ Zob. M. Praz, *Mnemosyne. Rzecz o powinowactwie literatury i sztuk plastycznych*, przeł. W. Jekiel, Warszawa 1981; *Pogranicza i korespondencje sztuk*, red. T. Cieślakowska, J. Sławiński, Wrocław 1980.

²⁴ W. Okoń, *Sztuki siostrzane. Malarstwo i literatura w Polsce w drugiej połowie XIX wieku. Wybrane zagadnienia*, Wrocław 1992.

²⁵ Zob. m.in.: M. Czerwińska, *Gotyki i pisarze. Topika opisu katedry*, Gdańsk 2005; *Interakcje sztuk: literatura, malarstwo, ekfrazy*, red. D. Heck, Wrocław 2008.

²⁶ Zob. m.in.: B. Mądra-Shallcross, *Cień i forma. O wyobraźni plastycznej Leopolda Stafflę*, Szczecin 1987; A. Rossa, *Impresjonistyczny świat wyobraźni. Poetycka i malarska koncepcja pejzażu*, Kraków 2003; J. Bajda, *Poezja a sztuki piękne. O świadomości estetycznej i wyobraźni plastycznej Kazimierza Przerwy-Tetmajera*, Warszawa 2003; Z. Mocarska-Tycowa, *Tropy przymierzy: o literaturze dziewiętnastowiecznej i miejscach jej zbliżeń z malarstwem*, Toruń 2005.

²⁷ D. Kielak, *Figury kryzysu. Rzeźba w młodopolskiej powieści o artyście*, Warszawa 2007.

²⁸ Zob. m.in.: B. Sienkiewicz, *Literackie „teorie widzenia” w prozie dwudziestolecia międzywojennego*, Poznań 1992; M. Hopfinger, *Kultura audiowizualna u progu XXI wieku*, Warszawa 1997; R. Cieślak, *Oko poety. Poezja Różewicza wobec sztuk wizualnych*, Gdańsk 1999; A. Dziadek, *Obrazy i wiersze. Z zagadnień interferencji sztuk w polskiej poezji współczesnej*, Katowice 2004; J. Bielska-Krawczyk, *Widzialne i niewidzialne. Twórczość Gustawa Herlinga-Grudzińskiego*, Kraków 2004; *Zmysł wzroku, zmysł sztuki. Prywatna historia sztuki Zbigniewa Herberta*, red. J. M. Ruszar, Lublin 2006.

²⁹ H. Belting, *Antropologia obrazu. Szkice do nauki o obrazie*, przeł. M. Bryl, Kraków 2007.

³⁰ A. Zeidler-Janiszewska, „Visual Culture Studies” czy antropologicznie zorientowana „Bildwissenschaft”? O kierunkach zwrotu ikonizacyjnego w naukach o kulturze, „Teksty Drugie” 2006, nr 4.

Jednym z istotnych głosów badawczych w tym kręgu zagadnień są poglądy Seweryny Wysłouch. Uwzględniając metodologiczne prawidła ponowoczesności, rozwija ona w swych badaniach własny opis terenów strukturalnej wspólnoty sztuk, która jej zdaniem nie polega na powtarzalności tych samych tematów czy motywów, ale na przeprowadzaniu tych samych operacji intelektualnych, dokonywanych na różnym materiale: zestawienia i utożsamiania odrębnych zjawisk na zasadzie kontrastu lub analogii czy też deformowania. Operacje te na poziomie stylistycznym i kompozycyjnym nie są zdeterminowane rodzajem tworzywa. Równie dobrze można je wykonywać na znakach językowych, jak i ikonicznych. Dzieło literackie jest przekładalne na inny system znaków (i odwrotnie), a tworzywo nie decyduje o jego wartości. Badaczka wyjaśnia także jak badać związki interdyscyplinarne na gruncie historii literatury, komparatystyki, retoryki (pojęcie ekfrazy, strategia *hypotypozy*), semiotyki³¹.

Jeszcze inną propozycję metodologiczną i pojęciową wysuwa Ewa Szczęsna, zadając pytanie o istotę poetyki intersemiotycznej czy, ściślej mówiąc, poetyki tekstów polisemiotycznych. Badaczka wskazuje na efekty teoretycznych prac z zakresu komparatystyki kulturowej, semiologii czy semiotyki kulturowej³², podkreślając, że kreowanie przekazów w interakcji wielu systemów semiotycznych jest obecnie zjawiskiem powszechnym i wymusza konieczność uporządkowania kategorii teoretycznych w tym zakresie. Poetyka intersemiotyczna – jej zdaniem – opierać się będzie zatem na tezie, iż w różnych rodzajach sztuki odnaleźć można analogiczne struktury (myślowe) tekstowe „wypowiadające się” w różnych systemach semiotycznych, co służy ukazaniu z jednej strony podobieństwa struktur myślowych literatury, malarstwa, filmu; z drugiej natomiast ujawnia różnice między tymi „tekstami”, potwierdzając uczestnictwo semiosfer (wyodrębnianie figur myśli i figur słowa) w tworzeniu znaczeń. Powstają w związku z tym figury zakotwiczone w systemach niewerbalnych oraz te, które powstają w interakcji różnych systemów znakowych (figury monosemiotyczne – słowa, obrazu, dźwięku i intersemiotyczne). Jeśli jednak pojęciem

³¹ Zob. S. Wysłouch, *Literatura a sztuki wizualne*, Warszawa 1994; też, *Literatura i semiotyka*, Warszawa 2001; też, *Literatura i obraz. Tereny strukturalnej wspólnoty sztuk*, w: *Intersemiotyczność: literatura wobec innych sztuk (i odwrotnie)*, red. S. Balbus, A. Hejmej, J. Niedźwiedz, Kraków 2004.

³² Autorka powołuje się m.in. na takie prace jak: N. Goodman, *Jak tworzymy świat*, przeł. M. Szczubiałka, Warszawa 1997; R. Barthes, *Mitologie*, przeł. A. Dziadek, Warszawa 2000; *Sztuka w świecie znaków*, przeł. B. Żyłko, Gdańsk 2002; S. Balbus, *Między stylami*, Kraków 1996; W. Okoń, dz. cyt.

intersemiotyczności obejmuje się takie zjawiska jak motyw malarski czy muzyczny w literaturze, to ich współobecność nie będzie intersemiotycznością *sensu stricto*, z racji dominacji jednego systemu – systemu językowego.

Traktując tak rozumianą poetykę jako teoretyczny fundament badań, podkreślić należy, że pozwala ona określić, na czym polega specyfika danego systemu semiotycznego w tworzeniu znaczeń. Jest ona także doskonałym punktem odniesienia dla badań komparatystycznych, dotyczących zarówno dzieł jedno- jak i wielosystemowych oraz opisu mechanizmów przekładu intersemiotycznego³³.

W szeroko rozumianych badaniach z zakresu komparatystyki (międzyartystycznej) (Stanisław Balbus) czy transmedialnej (Ewa Szczęsna) pojęcie „intertekstualności” wywiedzione jest ze strukturalizmu i może być używane na określenie obszaru tzw. „korespondencji sztuk”. Potwierdzają to współcześnie formułowane wnioski, wynikające z przekładu dzieł literackich na widowisko, bądź analizy „systemów złożonych” (opera, film). Do budowania lub odwoływania się do takich systemów skłaniają heterogeniczne zjawiska sztuki współczesnej, takie jak: kolaż, komiks, wizualna poezja konkretna, *drawing semiotics*, tekst-objekt i inne manifestacje artystyczne, których istotą jest wielokodowość i wielotworzywowość.

Techniką kompozycyjną, która najpełniej ilustruje strukturalną wspólnotę literatury, plastyki, a nawet muzyki, jest oparta na intersemiotycznej selekcji i kombinacji elementów, technika kolażu, uznana przez Ryszarda Nycza za figurę świata wielu tekstów, implikację polisemiotycznego „czytania kultury”, swoisty symbol dialogu różnych tworzyw sztuki³⁴. Przydatne dla badań nad językiem i ikonosferą są zatem propozycje semiotyczne, w których pojęcie tekstu uwalnia się od konotacji lingwistycznych i przenosi się na każdy znakowy konstrukt z dziedziny kultury. Tekst i intertekstualność jako metoda opisu i sposób myślenia wykraczają tu poza teren wewnątrzliteracki, by badać relacje intermedialne w obszarze kulturowym.

Jeśli chodzi o komparatystykę, to zauważyć należy, idąc za wywodem Stanisława Balbusa, że w połowie XX wieku problemy literackiej komparatystyki poszerzyły się na tyle, że stała się ona załączkiem komparatystyki kulturowej.

³³ Zob. E. Szczęsna, *Wprowadzenie do poetyki intersemiotycznej*, w: *Intersemiotyczność...*, s. 29–37; też, *Poetyka reklamy*, Warszawa 2001.

³⁴ Zob. M. Hopfinger, *Adaptacje filmowe utworów literackich. Problemy teorii i interpretacji*, Wrocław 1974; R. Nycz, *O kolażu tekstowym*, w: *Pogranicza i korespondencje sztuk*, s. 213–228; R. Przybylski, *Słowo i obraz w komiksie*, w: tamże, s. 229–243; E. Wiegandt, *Powinowactwa przez kompozycje (w literaturze najnowszej)*, w: *Intersemiotyczność...*

Potraktować można zatem termin „intersemiotyczność” jako synonim „komparatystyki zewnątrzliterackiej”, zaś „interdyscyplinarność” jako pojęcie z jednej strony bliskie zakresowi poprzednich; z drugiej, obejmujące badania i refleksje nad relacjami między dyscyplinami (dziedzinami) różnych nauk, dyskursów i obszarów wiedzy³⁵.

Otwarta formuła komparatystyki interdyscyplinarnej, określanej także „międzyartystyczną” (J.-L. Cupers), „zewnątrzliteracką” (S. Balbus) czy „komparatystyką zewnętrzną” (E. Zwolińska) – jak rzecz ujmuje Andrzej Hejmej –

jest z pewnością jednym z rezultatów teoretycznej dyskusji na temat interdyscyplinarności w ponowoczesnym świecie nauki. Nie idzie tu jednak wyłącznie o kryterium przedmiotowe, o interpretację pogranicznych zjawisk literackich, ale o pewien sposób myślenia i bycia w kulturze oraz reguł rozumienia współczesnej hermeneutyki.³⁶

Tyleż pojemne, co kłopotliwe pojęcie „interdyscyplinarności” coraz częściej pozbawiane jest prawa metodologicznej funkcjonalności, tracąc również swą nośność pojęciową w dookreślanu zakresów badawczych współczesnej komparatystyki. Jego miejsce zajmują formuły pojęciowe typu: „transdyscyplinowość”, „transdyskursywność” czy wręcz „bezparadygmatyczność wiedzy”, sugerujące wyjście poza specyfikę porównywanych dyscyplin, języków, systemów i tworzyw kreacji artystycznej.

Rozważając status pojęcia „interdyscyplinarności” wobec współczesnej ewolucji badań komparatystycznych, Andrzej Hejmej wskazał na trzy sposoby sfunkcjonalizowania tego terminu: „pragmatyvistyczny”, „teoretyczny” i „relatywistyczny”. Pierwszy sugeruje subdyscyplinowy charakter wobec komparatystyki literackiej; drugi, wpisuje intertekstualność w istotę komparatystyki jako projektu metanauki, metaliteraturoznawstwa. Relatywizm kulturowy zaś, podważając zasadność idei interdyscyplinarności z racji zacierania się wszelkich granic odrębności pól wiedzy, proponuje komparatystyce krytyczną autorefleksję i redefinicję własnej dyscypliny, a za tym, pojęcia nie tylko „transdyscyplinowości”, ale wręcz „a-dyscyplinowości” czy „de-dyscyplinizacji”. Zmiana owa miałaby pozwolić na przejście od „interdyscyplinarności modernistycznej”,

³⁵ Zob. S. Balbus, *Interdyscyplinarność – intersemiotyczność – komparatystyka*, w: *Intersemiotyczność...*, s. 11–15; U. Weisstein, *Literatura i sztuki wizualne*, przeł. B. Janke-Cabańska, w: *Antologia zagranicznej komparatystyki; Badania porównawcze. Dyskusja o metodzie...*

³⁶ A. Hejmej, *Muzyka w literaturze...*, s. 97–98.

postulującej integralną jedność wiedzy za sprawą usuwania jej wewnętrznych podziałów, do „interdyscyplinarności postmodernistycznej”³⁷, akcentującej różnice w badaniu inności oraz tendencje badawcze takie jak: studia kultury, studia etniczne i postkolonialne, studia genderowe, feministyczne i inne³⁸.

(Wszech)kontekstualność dyskursów kultury

W tym duchu komparatystyka będzie dziedziną, której ewolucja biegnie nie tylko od obszaru wewnątrzliterackiego w kierunku szerokiej przestrzeni badań kulturowych³⁹, ale także od interdyscyplinarności w stronę poli- i multidyscyplinarności czy wręcz a-dyscyplinowości.

Źródłem komparatystycznych studiów kulturowych, rozpoczętych przez badaczy amerykańskich w latach sześćdziesiątych XX wieku i kontynuowanych w kolejnych dekadach okazuje się „nie tyle jakaś formuła metodologicznego poznania i deponowania wiedzy na podstawie odrębnej tożsamości dyscyplin oraz interdyscyplinarności, ile reguła kontekstualizacji zagadnień, których repertuar aktualizuje nieustannie kultura. Ów przełom kulturowy w komparatystyce wiąże się – według Yvesa Chevreła – z traktowaniem literatury jako jednej z wielu praktyk, czy też jednego z wielu elementów rzeczywistości kulturowej, czyli z odejściem od literaturocentryzmu w stronę kulturocentryzmu”⁴⁰.

Badacze amerykańscy i francuscy różnych orientacji w metodologiach poststrukturalnych, redefiniując komparatystykę literacką, utrzymują, iż „zjawiska literackie nie są już wyłącznym przedmiotem zainteresowania naszej dyscypliny, co oznacza w konsekwencji, że teksty literackie to tylko jedna z możliwych praktyk pośród wielu innych w złożonym, zmieniającym się i często konfliktowym polu produkcji kulturowej”⁴¹. Matryce myślowe „nowej komparatystyki” koncentrują się wokół różnic kulturowych, zarówno w wymiarze

³⁷ V. B. Leitch, *Postmodern Interdisciplinarity*, „Profession 2000” (New York 2000), s. 124–131.

³⁸ Zob. A. Hejmej, *Interdyscyplinarność i badania komparatystyczne*, w: *Literatura i wiedza*, red. W. Bolecki i E. Dąbrowska, Warszawa 2006, s. 79–80.

³⁹ Stanowisko Seweryny Wyśłouch (*Literatura i obraz...*), zob także: M. Kremiec-Błaż, *Współczesne związki między słowem a obrazem w dyskursie teoretycznoliterackim*, w: *Anatomia dyskursu. Wiedza o literaturze z punktu widzenia obserwatora III*, red. B. Balicki, B. Ryż, E. Szczerbuk, Wrocław 2008.

⁴⁰ A. Hejmej, *Muzyka w literaturze*, s. 99–100.

⁴¹ Tamże, s. 100–101.

językowym, jak i pozajęzykowym, o czym świadczą głosy obrońców tzw. badań postkolonialnych, dotyczące problemów inności, „marginalności”, partykularyzmów kulturowych, zjawisk o charakterze lokalnym w globalizującym się porządku kultury.

Konsekwencje takiego rozumienia komparatystyki pojawiają się między innymi w książce Gayatari Ch. Spivak⁴² i pracy Edwarda Saïda⁴³, które pokazują, w jaki sposób wnikliwe czytanie literatury daje się wykorzystać w debacie kulturowej, a nawet w sporach politycznych⁴⁴. Podobnym przewartościowaniem służyły także tezy Michaela Foucaulta zbudowane w *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, pozwalające spojrzeć na proces lektury jako na odkrywanie prawidłowości społecznych i odsłaniające historyczną zmienność instytucji literatury.

Ten krąg badań, rozszerzając pojmowanie lektury poza macierzystą dyscyplinę, wsparty „kanonicznymi” monografiami powojennej komparatystyki⁴⁵, przygotował rewolucję jaka dokonała się w ostatnich dekadach w literaturoznawstwie porównawczym. Swoistym skodyfikowaniem nowego porządku stały się opinie badaczy amerykańskich zgromadzone w tomie *Comparative Literature in the Age of Multiculturalism*, w którym komparatystyka, wzbogacona o przymiotnik „kulturowa”, poddając otwartej krytyce hasło „interdyscyplinarności”, musiała zdefiniować swoją sytuację wobec innych dynamicznie rozwijających się nurtów badawczych: teorii literatury, teorii kultury, krytyki kulturowej, badań nad gender, studiami postkolonialnymi, deklarując pojemną formułę kontekstualności, obejmującej problemy socjologii, psychologii, historii, ekonomii, polityki, teorii sztuk, antropologii kultury oraz otwierając się na próby nowego sfunkcjonalizowania takich kategorii jak: wpływ, analogia, paralela, inność; intertekstualność, intermedialność, wielokulturowość, różnica i porównanie.

Ostatnia z kwestii znalazła swoje pogłębienie w konstuktywistycznym programie „mocnej komparatystyki” kanadyjskiego badacza, Stevena Tötösy de Zepetneka, który w tworzeniu naukowego programu wiedzy literaturoznawczej,

⁴² G. Ch. Spivak, *Death of a Discipline*, New York 2003.

⁴³ E. W. Saïd, *Orientalizm*, przeł. W. Kalinowski, wstęp Z. Żygulski, Warszawa 1998.

⁴⁴ Tak ukierunkowaną propozycję badawczą stanowi m.in. praca: *Literatura – Kultura – Tolerancja*, red. G. Gazda, I. Hubner, J. Płuciennik, Kraków 2008.

⁴⁵ Zob. E. Auerbach, *Mimesis. Rzeczywistość przedstawiona w literaturze Zachodu*, przeł. i wstępem opatrzył Z. Żabicki, Warszawa 1968; E. R. Curtius, *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, przeł., oprac. A. Borowski, Kraków 1997; N. Frye, *Anatomy of Criticism. Four Essays*, London 1990.

„otwiera” komparatystykę na swoisty metodologiczny eklektyzm, umieszczając obok siebie strategie badawcze pozornie sprzeczne, takie jak: formalizm rosyjski, teorie komunikacji społecznej (N. Luhmann), amerykański nowy historyzm (historycyzm), teorię postkolonialną, badania genderowe, systemizm Ludwiga van Bertalanffy’ego⁴⁶ i Ervina Laszlo⁴⁷. Literaturoznawstwo kontekstualne znajduje w teorii Zepetneka swoją wykładnię w sposobie widzenia samej literatury, a – co za tym idzie – w rozumieniu idei tekstu w przestrzeniach kultury. Twórca „manifestu Nowej Literatury Porównawczej” traktuje literaturę jako

jeden z systemów komunikacyjnych. Literatura nie jest więc autonomiczna, trzeba ją widzieć w połączeniu z innymi praktykami społecznymi, zwłaszcza zaś w powiązaniu z teorią mediów, przekształceniami druku, innymi sztukami, historią instytucji.⁴⁸

Projekt Zepetneka oparty jest na Systemowym i Empirycznym podejściu do Literatury i Kultury. W jego przekonaniu „Literatura Porównawcza to ideologia włączenia (*inclusion*) Innego, pojmowanego jako literatura marginalna w różnych sensach tego słowa (gatunek, typ tekstów etc.)”⁴⁹ oraz postkolonialna z ducha krytyka europaetyzmu, eksponująca kulturową wielopostaciowość Innego.

Wśród postulatów kanadyjskiego konstruktysty znajdujemy m.in.: zasadę badania literatury zorientowaną nie na „co”, ale na „jak”, transkulturową ponaddyscyplinowość; badanie literatury (literatur) w relacji do innych form ekspresji artystycznej oraz w relacji do innych dyscyplin humanistyki i (nie)humanistyki; postcentryzmu euro- i angloamerykańskiego na rzecz multikulturowych studiów Innego w przestrzeni dyskursów antropologicznych. Projekt „mocnej komparatystyki” inspirowany jest teorią empirycznych badań nad literaturą, teorią literatury jako instytucji, teorią polisystemu („*systeme de l’écrit*”, „*champ littéraire*” Pierre’a Bourdieu), Luhmannowską teorią komunikacji różnic. Steven Tötösy de Zepetnek podkreśla, iż:

koncepcje systemowe i instytucjonalne pozwalają z komparatystycznego punktu widzenia porównywać teksty literackie różnych języków i kultur [...] [także – DU]

⁴⁶ L. von Bertalanffy, *Ogólna teoria systemów*, przeł. E. Woydyłło-Woźniak, Warszawa 1984.

⁴⁷ E. Laszlo, *Systemowy obraz świata*, przeł. U. Niklas, słowem wstępnym opatrzył A. Siciński, Warszawa 1978.

⁴⁸ J. Madejski, *Konstruktystyczna komparatystyka Stevena Tötösy de Zepetneka*, w: *Konstrukttywizm w badaniach literackich*, s. 337.

⁴⁹ Tamże, s. 347.

w odniesieniu do obszarów pozaliterackich (takich jak socjologia, historia, ekonomia, przemysł wydawniczy, historia książki, geografia, biologia, medycyna etc.) oraz innych sztuk.⁵⁰

Najistotniejsza dla perspektyw rozwoju współczesnej komparatystyki kulturowej jest jednak jej rola w upowszechnianiu „sposobów rozpoznania i spotkania z Innym, którym mogą być teksty niekanoniczne (popularne) lub literackie czy kulturowe manifestacje innej rasy, płci, narodu”⁵¹.

Współczesny komparatywizm czyni zatem literaturę praktyką multimedialną o nieograniczonej kompetencji, zaś badania nad nią otwiera na szerokie pole metodologicznych eksperymentów, co – jak zauważa Andrzej Hejmej – aktualizuje myśl Jacquesa Derridy, iż „nikt nie jest tak wolny, by mógł poznać jak chce”⁵².

Niezbywalną racją pozostanie jednak fakt – podkreślany przez badacza najnowszych nurtów komparatystyki, Edwarda Możejki – iż:

literatura porównawcza wychodzi dziś poza opłotki skonwencjonalizowanych studiów interdyscyplinarnych, rozszerza i próbuje znaleźć nowe rozwiązania teoretyczne dla przekraczania granic dzielących różne sfery produkcji kultury oraz uczestniczy w znalezieniu nowych zadań integracji.⁵³

Antropologizacja komparatystyki: konceptje pojęcia, wzory poetyk, style lektury

Nieunikniona dziś, jak się wydaje, kwestia wzajemnych relacji między badaniem literatury a antropologią wiąże się ze zjawiskiem, określanym przez Cliforda Geertza – „stanem bez-paradygmatyczności wiedzy”⁵⁴, który to stan

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ S. Tötösy de Zepetnek, *Nowa Literatura Porównawcza jako teoria i metoda*, przeł. A. Zawiszewska, A. Skrendo, w: *Konstruktywizm w badaniach literackich*, s. 373.

⁵² A. Hejmej, *Muzyka w literaturze*, s. 102.

⁵³ E. Możejko, *Literatura porównawcza w dobie wielokulturowości*, „Teksty Drugie” 2001, nr 1, s. 14. Zob. tenże, *Między kulturą a wielokulturowością: dylematy współczesnej komparatystyki*, w: *Sporne i bezsporne problemy współczesnej wiedzy o literaturze*, red. W. Bolecki, R. Nycz, Warszawa 2002 oraz T. Sławek, *Literatura porównawcza: między lekturą, polityką a społeczeństwem*, w: *Polonistyka w przebudowie. Literaturoznawstwo – wiedza o języku – wiedza o kulturze – edukacja*, red. M. Czermińska, S. Gajda, K. Kłosiński, A. Legeżyńska, A. Z. Makowiecki, R. Nycz, t. 1, Kraków 2005.

⁵⁴ C. Geertz, *Zastane światło. Antropologiczne refleksje na tematy filozoficzne*, przeład i wstęp Z. Pucek, Kraków 2003, s. 120.

zdaje się współcześnie charakteryzować ogólniejszą sytuację, nie tylko badań komparatystycznych, ale całej humanistyki⁵⁵.

Tak zwany „zwrot antropologiczny” w badaniach literackich – którego patronem stał się Geertz, a bliżej literaturoznawstwa, Wolfgang Iser⁵⁶ – zakwestionował niejako swoje metodologiczne korzenie, zastępując rekonstrukcję inwariantów ludzkich zachowań, interpretacjami kulturowych uzależnień ludzkiego doświadczenia⁵⁷.

W myśl zasad interpretacjonizmu, antropologia powinna być „poszukiwaniem kulturowych znaczeń funkcjonujących w społecznej przestrzeni kultur, rozumianych jako wyodrębnione formy bycia w świecie”⁵⁸, zbliżając się do literatury z jej fikcjonalnością, narratywnym porządkiem „opowieści”, figurowością, kreacyjnością czy mimetycznością⁵⁹.

Antropologia zaopatruje literackie teksty w obrazy, egzotyczne kolory, tematy i teorie na temat historii, ewolucji i rozwoju, ale to, co literackie i figurowe (związki z malarstwem) radykalnie – z kolei – zmienia antropologiczne dyskursy.⁶⁰

Bliskie tej tezie są poglądy Rolanda Barthes’a. Obie dziedziny twórczości intelektualnej (antropologię i literaturę) sytuuje on w sferze *stricte* dyskursywnej, eksponując zwłaszcza poziom metajęzykowy obu praktyk, gdyż „pisanie uświęca wiedzę, eksponując pokłady podmiotowości i jej energię, które ostatecznie usytuowane są w sferze języka”⁶¹. Dlatego ową spójność dyscyplin potwierdzać może fakt funkcji autora, który w „pisarstwie etnograficznym” – zdaniem Geerta

⁵⁵ Zob. A. F. Kola, *Antropologizacja literaturoznawstwa a komparatystyka*, w: *Antropologizowanie humanistyki. Zjawisko – proces – perspektywy*, red. J. Kowalewski, W. Piassek, Olsztyn 2009, s. 83–106.

⁵⁶ W. Iser, *Czym jest antropologia literatury? Różnica między fikcjami wyjaśniającymi a odkrywającymi*, przeł. A. Kowalczak-Pawlik, „Teksty Drugie” 2006, nr 5; zob. także: A. Łebkowska, *Między teoriami a fikcją literacką*, Kraków 2001.

⁵⁷ Zob. M. P. Markowski, *Antropologia i literatura*, „Teksty Drugie” 2007, nr 6, s. 24.

⁵⁸ W. J. Burszta, *Clifford Geertz albo wierność sobie*, w: *Clifford Geertz – lokalna lektura*, red. D. Wolska, M. Brocki, Kraków 2003, s. 94.

⁵⁹ O mimetyczności w (dla) antropologii mówi Erich Auerbach, twierdząc, że „gdy kultura zostanie zasłonięta przez język, to antropologia ją odśłania”, zaś Gérard Genette uznaje, że „antropologia nie jest metamorfozą mimesis, ponieważ ważne jest dla niej rozumienie literatury jako związku kulturowego (tekst + rzeczywistość kulturowa).

⁶⁰ Stwierdzenie D. Richardsa (cyt. za: A. Łebkowska, *Między antropologią literatury i antropologią literacką*, „Teksty Drugie” 2007, nr 6, s. 12).

⁶¹ R. Barthes, *Od nauki do literatury*, przeł. J. Lalewicz, w: *Mit i znak*, red. J. Błoński, Warszawa 1970.

– autoryzuje, sygnuje dzieło, ujawniając się poprzez konstruowanie pisarskiej tożsamości i własnego (autorskiego) dyskursu, z jego słownikiem, retoryką, porządkiem wywodu, który „łączy się z ową tożsamością w taki sposób, że wydaje się z niej wynikać tak, jak komentarz wynika z umysłowości”⁶². Antropologia jest czymś w rodzaju przekopywania się przez warstwy utrwalone w konkretnej kulturze i ukazywania ich za pomocą warstw opisu; to rozumienie tego, co lokalne w szczególnej interakcji w tym, co globalne, uwydatnianie szczegółów. Stąd antropologia to także „typ pisarstwa”, „rodzaj literatury”, „dążenie twórcze”, każące diagnozować nie stan antropologicznej wiedzy, ale – jak rzecz ujmuje Geertz – „stan antropologicznej sztuki”⁶³.

Postawmy więc pytanie: czy antropologia literatury, stanowiąca obecnie – zdaniem wielu badaczy – przejaw „antyesencjalnych tendencji” w badaniach nad literaturą, jest dziś dyscypliną osobną, z osobnym przedmiotem badań i właściwymi sobie narzędziami, czy też najnowszą mutacją teorii ponowoczesnej, która przekształca swój przedmiot (tekst), wynajdując nowe sposoby badania i style lektury? Czy owa „antropologiczna zmiana warty” lub swoisty „powrót” antropologii – jej terminologiczna popularność, czy swoisty renesans – nie jest odkryciem pozornym, noszącym znamiona „wyważania otwartych drzwi”? Czy możemy mówić o perspektywie inter- czy trans- dyscyplinarności w obliczu tezy głoszącej, że osią literatury jako takiej zawsze był człowiek i jego miejsce w świecie kultury (kultur)? Czy język opisu literatury – negatywnie obciążony strukturalistycznym hermetyzmem czy izolacjonizmem pojęciowym – za sprawą przywrócenia owej antropologiczno-kulturowej perspektywy nie wraca do swej istoty, odzyskując pierwotną jakość (zawsze przecież obecna), zgodnie z triadą: człowiek – język – rzeczywistość (literatura jako dokument człowieczeństwa w działaniu)? Czy może wreszcie jest to kwestia nazwy i odświeżenia statusu takiego literaturoznawstwa, które – jak dowodzi Danuta Ulicka – „istniało dużo wcześniej”⁶⁴, by w ostatnich dekadach wystąpić pod szyldami „meta” („metapoetyka” Petera Steinera czy „metahistoria” White’a), „krytyka” („krytyka historiografii” Ewy Domańskiej czy „krytyka kulturowa” Marcusa i Fischera) lub „semantyka”

⁶² C. Geertz, *Dzieło i życie. Antropolog jako autor*, przeł. E. Dżurak, S. Sikora, Warszawa 2000, s. 19.

⁶³ Tenże, *Stan antropologicznej sztuki*, w: tegoż, *Zastane światło...*, s. 114–179.

⁶⁴ D. Ulicka odwołuje się do badań M. Bachtina, nadając mu rangę jednego z największych antropologów kultury, czego świadectwem jest m.in. jego praca *W stronę filozofii czynu*. Pamiętać należy także o antropologicznym charakterze badań Claude’a Lévi-Straussa w jego analizie uniwersalnej struktury mitów (zob. C. Lévi-Strauss, *Antropologia strukturalna*, przeł. K. Pomian, Warszawa 1990; T. Hawkes, *Strukturalizm i semiotyka*, przeł. I. Sieradzki, Warszawa 1988).

(jak Reinharda Kosselecka *Semantyka historyczna* czy Olgi Freudenberg *Semantyka kultury*)⁶⁵?

Zgodność teoretyków znajduje przekonanie, że antropologia literatury wyłania się jako konsekwencja metodologicznego pluralizmu ufundowanego na zjawiskach przełomu poststrukturalistycznego⁶⁶ i, aktywizując pozatekstowe odniesienia interpretacyjne oraz redukując autoteliczność literatury na rzecz odniesień referencyjnych, kondensuje w sobie to, co w całej dotychczasowej tradycji literaturoznawstwa stanowiło tzw. model „czytania” kultury (przez) i (w) literaturze, owocując dziś tzw. kulturocentryzmem badawczym i pretendując do miana metaliteraturoznawstwa czy swoistej filozofii nauki.

Broniąc poglądu, „że nie ma lepszej i gorszej antropologii, lecz istnieją po prostu różne antropologie”, Wolfgang Iser stwierdza:

Wciąż mamy etnografię, która w gruncie rzeczy jest tym, czym zajmują się praktycy antropologii, ale mamy także filozoficzną, kulturową, historyczną, a nawet literacką antropologię, oddzielone od siebie poprzez odmienne cele i przyjmowane metodologie.⁶⁷

W tym ujęciu obraz antropologii dwudziestowiecznej sprowadza się do charakterystyki wielości często paralelnych ze sobą orientacji teoretycznych i szkół badawczych, których zadaniem jest wciąż aspektowe badanie obszarów ludzkiej aktywności, co – zdaniem Ewy Kosowskiej – czyni ją „metadyscypliną o charakterze holistycznym”⁶⁸, dziedziną badań, która podobnie jak pojęcie współczesnej poetyki, ma charakter wieloprzymiotnikowy i interdyscyplinarny⁶⁹ czy wręcz transdyscyplinowy⁷⁰. Przekonują nas o tym istniejące antropologie dyscyplinowe⁷¹ i kontekstowe⁷².

⁶⁵ Na tę jakość zwraca uwagę Danuta Ulicka (*Literaturoznawcze dyskursy możliwe. Studia z dziejów nowoczesnej teorii literatury w Europie Środkowo-Wschodniej*, Kraków 2007, s. 447).

⁶⁶ A. Burzyńska, *Kulturowy zwrot teorii...*, s. 41–91.

⁶⁷ Cyt. za: M. P. Markowski, *Antropologia i literatura...*, s. 25–26.

⁶⁸ E. Kosowska, *Antropologia literatury. Teksty, konteksty, interpretacje*, Katowice 2003, s. 8.

⁶⁹ Zob. m.in.: J. Madejski, *Interdyscyplinarne problemy poetyki*, w: *Polonistyka w przebudowie...*

⁷⁰ Zob. R. Nycz, *Kulturowa natura...*, s. 29–37; A. Łebkowska, *Między antropologią literatury i antropologią literacką*, s. 15.

⁷¹ Przykład stanowić mogą: „antropologia sztuki” (A. B. Oliva), „antropologia architektury” (Ch. A. Jencks), „antropologia etyki” (Wai-Chee Dimock), „antropologia poznania” (D. R. Hofstadter), „antropologia teatru” (I. Sławińska), „antropologia filmu”.

⁷² Zob. „antropologia miasta” (Janik, Toulmin), „antropologia obrazu” (H. Belting), „antropologia codzienności” (R. Sulima). Nośność badań zorientowanych antropologicznie pokazują takie pojęcia jak: „antropologia miłości”, „antropologia zmysłów”, „antropologia sensu”, czy „antropologia Internetu”.

Na tym tle istotne miejsce zajmuje interesująca nas antropologia literatury, która jako subdyscyplina antropologii kulturowej doczekała się już wielu definicji i nierzadko spornych sądów⁷³, wśród których odnotować warto potrzebę rozdzielenia dwóch perspektyw poznawczych: antropologii literatury⁷⁴ i antropologii literackiej⁷⁵, której autorskie ujęcie proponują m.in. prace Magdaleny Rembowskiej-Płuciennik⁷⁶ czy też badaczy, postulujących powrót „samej antropologii do swych badań różnych kultur ze świadomością uwikłania dyscypliny w język i tekst”⁷⁷.

Ważnym okazuje się pytanie o status i możliwość zaistnienia tzw. „literaturoznawstwa antropologicznego” proponującego dwa zasadnicze nurty myślowe. Pierwszy sytuuje się na przecięciu poetyki, historii literatury i badań kulturowych; drugi stanowi odpowiednik amerykańskiej antropologii interpretacyjnej.

⁷³ Literatura traktowana jest jak ilustracja procesów opisywanych przez etnologię czy etnografię w pracach Piotra Kowalskiego. W badaniach literackich wykorzystuje się także empiryczne ustalenia neurosemiotyki (zob. J. Kordys, *Mózg i znaki*, Warszawa 1991; tenże, *Kategorie antropologiczne i tożsamość narracyjna. Szkice z pogranicza neurosemiotyki i historii kultury*, Kraków 2006).

⁷⁴ Koncepcje, w których literatura (szerzej słowo w różnych jego kulturowych przekazach i mediach) postrzegane jest jako symboliczne i uniwersalne działanie człowieka (zob. *Antropologia słowa*, red. G. Godlewski, Warszawa 2003; G. Godlewski, *Literatura i literatura. O kilku przesłankach możliwej, lecz wciąż jeszcze nieistniejącej antropologii literatury*, w: *Narracja i tożsamość (I). Narracje w kulturze*, red. W. Bolecki, R. Nycz, Warszawa 2004). Paweł Rodak, definiując pojęcie „antropologii literatury”, postuluje badanie w literaturze kategorii antropologicznych (ciało, czas, wzór kulturowy, rodzina) oraz postrzeganie samej literatury jako tematu antropologicznego i uczynienia z niej praktyki kulturowej (zob. P. Rodak, *Narracja – dziennik – tożsamość. Przesłanki (projektowanej) antropologii literatury*, w: *Narracja i tożsamość (I)*, s. 220). Antropologia literatury to również – zdaniem Ewy Kosowskiej – traktowanie literatury jako dokumentu zjawisk społeczno-kulturowych. Autorka nastawia się na rekonstrukcję w literaturze elementów kontekstu kulturowego, w których osadzone są elementy tradycji (głównie polskiej), przywiązując uwagę do referencjalnego oraz inferencjalnego aspektu dzieła (zob. E. Kosowska, *Antropologia literatury...*, s. 20).

⁷⁵ Precyzyjne omówienie powyższej różnicy pojęciowej przeprowadza K. Majbroda, *Kulturowa perspektywa w badaniach literackich. Przypadek tzw. antropologii literatury*, w: *Anatomia dyskursu...*, s. 36–43.

⁷⁶ Cyt. za: M. Rembowska-Płuciennik, *Poetyka i antropologia (na przykładzie reprezentacji percepcji w prozie psychologicznej dwudziestolecia międzywojennego)*, w: *Literatura i wiedza*, s. 329. Autorka podkreśla fakt, że „antropologia literacka powinna być niezależna od metodologii antropologicznych, zachować swoistość narzędzi, przedmiot badań i własne cele” (zob. tenże, *Poetyka i antropologia. Cykl podolski Włodzimierza Odojewskiego*, Kraków 2004, s. 11 i n.).

⁷⁷ D. Czaja, *Sygnatura i fragment. Narracje antropologiczne*, Kraków 2004.

Tu warto zauważyć, pewne punkty styczne widoczne w „literaturologii” Ryszarda Nycza⁷⁸, rozważaniach Anny Łebkowskiej⁷⁹ i projekcie tzw. „antropologicznego literaturoznawstwa historycznego” Danuty Ulickiej, która wskazując na pokrewieństwo statusu pojęciowego antropologii literackiej i „socjologii humanistycznej” uzasadnia słuszność swego projektu „wielościowym statusem teorii” i historyczną tradycją konceptualizowania jej przedmiotu poprzez wchodzenie w konfiguracje z innymi naukami⁸⁰. Zdaniem Ulickiej, za antropologizacją literaturoznawstwa przemawia: pokrewieństwo sytuacji i kondycji dyscyplin antropologicznych z sytuacją współczesnych teorii literatury; związek z zaprojektowaną przez Bruno Latoura „antropologią wiedzy” i modelem tzw. „antropologii refleksyjnej” najbliższej literaturoznawstwu i najbardziej spektakularnie demonstrującej wspólnotę interesów⁸¹.

Interesującą jest perspektywa pokazująca, podobnie jak w koncepcjach Michała Pawła Markowskiego i Ryszarda Nycza, związek antropologizacji badań nad literaturą z teorią poznania, kategoriami prawdy i funkcjami poznawczymi dzieła literackiego czy wręcz zwrotem poznawczym w badaniach nad literaturą. To każe kulturowemu literaturoznawstwu negocjować swoją względną autonomię i tożsamość wśród kulturoznawczych teorii i metodologii oraz przyznać, iż jego przedmiotem jest nie tyle „sama” literatura, ile raczej „to”, co literackie, a metodami: literaturoznawcza analiza dyskursywnych (narracyjnych, retorycznych, performatywnych *etc.*) cech procesów i obiektów kulturowych⁸².

Antropologia, humanizm (pragmatyzm), interpretacja to kolejny ważny szereg pojęć, który w rozważaniach nad interesującą nas kwestią odsyła do pytań o status tekstu i literackości, o modele lektury, formy językowego poznania świata i sposoby artykułowania rzeczywistości (świata człowieka) poprzez język. Tu spotykamy połączenie antropologii literackiej z pytaniem o egzystencję i esencję (zarówno świata, jak i literatury). Nurt ten umieszcza antropologizację badań nad literaturą w kręgu pragmatyzmu Williama Jamesa i tzw. „poetyki doświadczenia”.

⁷⁸ R. Nycz, *Literaturologia. Spojrzenie wstecz na dzieje nowoczesnej myśli teoretyczno-literackiej w Polsce*, w: tegoż, *Język modernizmu. Prolegomena historycznoliterackie*, Wrocław 1997, s. 191–221 oraz tenże, *Literatura nowoczesna: cztery dyskursy*, „Teksty Drugie” 2002, nr 4.

⁷⁹ A. Łebkowska, *Między antropologią...*

⁸⁰ D. Ulicka, *Funkcje poznawcze literatury i wiedzy o literaturze. Tezy do przyszłej antropologii literaturoznawstwa*, w: tejsze, *Literaturoznawcze dyskursy...*, s. 444–452.

⁸¹ Tamże, s. 445.

⁸² R. Nycz, *Antropologia literatury – kulturowa teoria literatury – poetyka doświadczenia*, „Teksty Drugie” 2007, nr 6, s. 39.

Zwrot ku antropologii literaturoznawczej jawi się tu jako odejście od epistemologicznego podmiotu badań i opowiedzenie się za pragmatycznym (humanistycznym) podmiotem doświadczenia, które staje się podstawową kategorią antropologiczną. Owo empiryczne doświadczenie „przeciwstawione zarówno teorii rozumianej epistemologicznie, jak i apriorycznej wiedzy na temat świata” dokonuje się w akcie lektury (interpretacji), co „pozwała czytającemu podmiotowi umieścić się w tym świecie”⁸³.

Odczytanie kulturowych kodów bytu człowieka w świecie jako czołowe zadanie antropologii dotyka istoty tego, z czym zмага się literatura. Tu stajemy wobec pytania o esencję w sposobie myślenia o literaturze i mechanizmach jej badania, czyli istoty sporu

między dwiema najważniejszymi orientacjami nowoczesnej literatury: tej, która poszukując esencji [...] kończy na kulcie sztuki, ubóstwieniu samej siebie – oraz tej, która dążąc do uchwycenia „całej” rzeczywistości w jej niepowtarzalnej jednostkowości kończy na pielęgnowaniu [...] wszelkich przejawów „wielowarstwowych konkretów”, z których składa się ludzkie doświadczenie rzeczywistości.⁸⁴

Czy zatem antropologizacja badań nad literaturą jest odejściem od esencji czy wręcz przeciwnie, i jakie mogą być nowe oblicza tzw. „antyesencjalizmu”⁸⁵?

Na to pytanie próbują odpowiedzieć także ci znawcy przedmiotu, którzy lansują koncepcję stworzenia tzw. „poetyki antropologicznej”, związanej integralnie z kategorią doświadczenia, dotykającego transdyscyplinarnego wymiaru antropologii, głównie w zakresie problemu translacji „żywego doświadczenia” na etnograficzny „gęsty opis”. Chodzi bowiem również o uwzględnienie wiedzy pre- i poza-kognitywnej, obejmującej nie tyle sferę idei, ile przede wszystkim obszar emocji, aintelektualnych doznań oraz nawyków zmysłowych⁸⁶. Do najważniejszych zadań poetyki antropologicznej należą:

⁸³ M. P. Markowski, *Antropologia, humanizm, interpretacja*, w: *Kulturowa teoria literatury*, s. 150.

⁸⁴ R. Nycz, *Kulturowa natura...*, s. 10.

⁸⁵ Antyesencjalizm traktować należy jako uznanie performatywnej funkcji języka i przyznanie literaturze roli dyskursu wchodzącego w relacje z innymi kulturowymi praktykami, procesami społecznymi, politycznymi i ekonomicznymi; znaczenie tzw. „teorii peryferyjnych” (dyskursy mniejszości a literatury peryferyjne [problem autentyczności i mimikry]).

⁸⁶ W projekcie powrotu do wyróżniania właściwości ogólnoliterackich z samej literatury Nycz odwołuje się do pracy Dereka Attridge’a (zob. D. Attridge, *Jednostkowość literatury*, przeł. P. Mościcki, Kraków 2007; zob. także: E. Bińczyk, *Obraz, który nas zniewala. Współczesne ujęcia języka wobec esencjalizmu i problemu referencji*, Kraków 2007).

reinterpretacja kategorii bezpośredniości, sposobu wiązania tego, co zmysłowo-cielesne z tym, co myślowo-dyskursywne, a także poszukiwanie niedualistycznego sposobu odnoszenia się języka do rzeczywistości [...]. Doświadczenie, które dochodzi do głosu w literaturze, a następnie aktywizuje się w lekturze ma charakter hybrydyczny: cielesno-zmysłowy, społeczno-kulturowy, pojęciowo-językowy, „współ-tropiczny”, tj. wzajemnie wiążącej aktywność doświadczającego i doświadczanego.⁸⁷

Motywowane antropologicznie poszukiwanie esencji sprowadzałoby się zatem do reguły: „opisać i nazwać to, co naprawdę jest, odnaleźć owe warstwy rzeczywistości, które [...] prowadzą do sensów przekraczających powierzchnię zdarzeń”⁸⁸.

Taka perspektywa wiąże się z postulatem przejścia do „badań podstawowych, czyli analizy znaczących przypadków”, włączając się w projekt „antropoetyki” jako:

zaadaptowanej do potrzeb dzieła literackiego metodologii antropologicznej, służącej analizie głównych pojęć i cech struktury dzieła literackiego, jak też repertuaru literacko-wyobrażeniowych form antropologicznej samowiedzy.⁸⁹

Ten kierunek myślenia szuka swych inspiracji w antropologii kulturowej, która na gruncie tzw. „filozofii reprezentacji” akceptuje i propaguje to, co Ivan Brady nazwał „literaturyzacją antropologii i antropologizacją literatury”⁹⁰. Pozwala to antropologii literackiej badać różnokulturowe, także historycznie zmienne, sposoby komunikowania ludzkich przeżyć poprzez odmienne typy tekstów, a także kulturową (więc i artystyczną) ich konstrukcję. Podobne tendencje metodologiczne Andrzej Mencwel nazywa rozwojem „wyobraźni antropologicznej”, czyli takiej refleksji nad człowiekiem, która służy odpowiedzi na pytanie „co człowiek zrobił sam ze sobą”⁹¹, nurtujące już nie tylko etnologów, lecz także przedstawicieli różnych nauk humanistycznych i artystów.

⁸⁷ R. Nycz, *Antropologia literatury...*, s. 40–41.

⁸⁸ D. Czaja, *Sygnatura i fragment...*, s. 10.

⁸⁹ R. Nycz, *Antropologia literatury...*, s. 35.

⁹⁰ I. Brady, *Poetics*, w: *Encyclopedia of Cultural Anthropology*, ed. by D. Levinson, M. Ember, vol. 3, New York 1996 (cyt. za: M. Rembowska-Płuciennik, *Poetyka i antropologia...*, s. 11).

⁹¹ A. Mencwel, *Wyobraźnia antropologiczna*, w: *Antropologia kultury. Zagadnienia i wybór tekstów*, oprac. G. Godlewski, L. Kolankiewicz, A. Mencwel, M. Pęczak, wstęp i red. A. Mencwel, Warszawa 1998, s. 15.

Komparatystyka a obrazy kultur

W kręgu zainteresowań komparatystyki kulturowej wyraźnie sytuuje się także problem etniczności w kulturowych zróżnicowaniach sztuki, współczesne koncepcje etnogenezy literackiej oraz ich związek w rozmaitymi metodologiami i dyscyplinami nauki (historia sztuki, antropologia, teoria dyskursu, etnolingwistyka, etnografia mowy, etnosemiotyka), a także antropologia literackiej kultury różnic czy też etniczność jako „kultura kolażu”, obszaru hybrydycznego, płynnej, często kontestowanej i tylko częściowo zintegrowanej mozaiki opowieści i praktyk, przestrzeń semantyczna, porządek znaków (i relacji między znakami) i praktyk zwyczajowych.

Etniczny wymiar samej literatury wiązałby się z traktowaniem kwestii etnicznych jako zagadnienia wewnątrzliterackiego, które stanowić może przedmiot etnopoetyki lub poetyki kulturowej, odchodzącej od autonomii porządku estetycznego samej literackości; z pojęciem „etnosu” jako zagadnienia literatury rozumianej jako jedna z praktyk konstytuujących pole kulturowe (literatura jako kulturowa praktyka znaczeniowa, dzieło literackie jako typ dyskursu i wyraz tożsamości kulturowej). Jednym z kierunków metodologii endoliterackiej byłaby „imagologia” rozumiana jako metodologia komparatystyczna, badająca stereotyp etniczny jako konstrukt intelektualny i element wypowiedzi oraz punkt wyjścia dla komparatystyki kulturowej skupionej na badaniu obrazów obcych kultur i ich znaczenia dla autoobrazu kultury własnej. Studia nad obrazami inności i obcości kulturowej, ich historycznej zmienności, form i uwarunkowania przynależałyby tym samym do literackiej heterologii, to jest do dyskursu o Innym, percepcjach i reprezentacjach inności i odmienności etnicznej jako celu komparatystyki doby ponowoczesnej⁹², a szerzej poststrukturalistycznej zmiany paradygmatu humanistyki, widzącej w badaniach o charakterze komparatystycznym nastawienie na poszukiwanie „przyczyn, konstrukcji i konsekwencji, a także trybów cyrkulacji i konsumpcji rozmaitych instytucji i dyskursów”⁹³. Istota tej przemiany wyraża się zwłaszcza w „przemieszczeniu od esencjalizmu literackości w stronę społecznych kodów, konwencji i reprezentacji. A jej praktyczny wymiar stanowić miał zwrot w kierunku „dyskursu”⁹⁴ oraz „badanie

⁹² Na ten aspekt nowego statusu badań komparatystycznych w ich związku z problemami etniczności zwraca uwagę Eugenia Prokop-Janiec (zob. też, *Etniczność, w: Kulturowa teoria literatury*, s. 418–427).

⁹³ V. B. Leitch, *Cultural Criticism* (cyt. za: A. Burzyńska, dz. cyt., s. 59).

⁹⁴ Tamże.

sposobów zbiorowego wytwarzania odmiennych praktyk kulturowych, a także analizowanie relacji między tymi praktykami”⁹⁵.

Krytyczno-metodologiczny projekt nowego historycyzmu podkreśla znaczenie tego, że:

wszystkie teksty literackie i pozaliterackie, odzwierciedlają znaczenie wartości i opinie kultur, które je stworzyły. Jednocześnie złożone formacje samej kultury [...] są także tekstami, które wymagają interpretacji [...], tekstami zanurzonymi w miejscu i czasie i jednocześnie wyrrywającymi się z tej przynależności.⁹⁶

Kulturowa orientacja badań komparatystycznych, skupia zatem swą uwagę przede wszystkim na:

– różnorodnych formach literatury i jej rozmaitych rejestrach (wysokoartystyczny – popularny);

– znosi prymat dominujących perspektyw badawczych – europejskiej i angloamerykańskiej – na rzecz marginalizowanych wcześniej punktów widzenia rzeczywistości kulturowej;

– przejmując i przetwarzając wpływy dyskursów i teoriopoznawczych praktyk antropologii kulturowej;

– przywraca rangę przekładowi traktowanemu jako zjawisko autonomiczne i równorzędne względem pozostałych form literatury;

– anektuje pola zagadnień różnych mediów wraz z wirtualną rzeczywistością sieci;

– weryfikując stereotypy recepcji, upowszechnia matryce myślowe otwarte na różnice kultury, języka w badaniach nad peryferiami kultury, statusem marginaliów, partykularyzmów i tzw. „nowej lokalności”⁹⁷.

Reasumując, można stwierdzić, że w ewoluowaniu komparatystycznej formacji obserwujemy cztery „etapy, punkty węzłowe rozwoju dyscypliny”⁹⁸, których dynamikę i biegunową zmienność Tomasz Bilczewski ujmuje w postaci: czterech strategii: „od inkorporacji i intrakorporacji przez strategię transkorporalną”,

⁹⁵ S. Greenblatt, *Poetyka kulturowa. Pisma wybrane*, wstęp i red. Krystyna Kujawińska-Courtney, Kraków 2006.

⁹⁶ K. Kujawińska-Courtney, *Wprowadzenie*, do: S. Greenblatt, *Poetyka kulturowa*, s. XIII–XIV.

⁹⁷ A. Hejmej, *Interdyscyplinarność i badania komparatystyczne*, w: tegoż, *Muzyka w literaturze*, s. 101.

⁹⁸ T. Bilczewski, *Komparatystyczny korpus...*, s. 43–56.

do „nastawionej na kulturowy pluralizm, [...] etycznej konieczności budowania plurikorporalnych wspólnot”⁹⁹.

Powyższy przegląd badawczych dróg, teorii i modeli systematyzacji dyskursu literaturoznawczego pozwala na zaledwie częściowe zdanie sprawy z rozpiętości metodologicznych możliwości i wahań związanych w kwestią kulturowego statusu komparatystyki. Traktując komparatystykę jako formę metaliteraturoznawstwa czy filozofii kultury, jako przestrzeń poznawczego przekraczania granic dyscyplin i metodologii, nie wolno nam jednak zapominać o tym, że ten nowy wymiar komparatystyki kulturowej, eksponując to, co fundamentalne dla badania literatury, asymiluje poznawczo sferę szeroko rozumianej pograniczności. Dzieje się tak za sprawą „spluralizowania, rozprzężenia koncepcji teoretycznych”, które z jednej strony wzbogacają i różnicują dostęp do wcześniej niedostępnych obszarów wiedzy; z drugiej zaś sprzyjają fragmentaryzacji i atomizacji dyskursu na nieprzekładalne nawzajem i do siebie niesprowadzalne perspektywy, co sytuuje współczesne kulturowe badania nad literaturą w sferze metodologicznych aporii i niejednoznaczności granic.

Dorota Utracka

Toward Cultural Comparative Studies. The Limits and Identity of Notions in Present-Day Literary-Studies Discourse

This article is an attempt at taking a broader perspective on the object, scope, and methodological orientation of today's cultural comparative studies and on its status and role in the trans-discipline, anthropological-cultural turn in the literary-theoretic discourse at the turn of the 21st century. The present considerations are meant to confront the semantic scope of the notions 'inter-artistic comparative studies', 'inter-semiotic comparative studies', 'inter-media comparative studies', in the context of methodological functionality of the notion of 'intertextuality' and so-called 'interdisciplinary comparative studies'. The subsequent threads in this reconstruction of the directions of our contemporary literary-theoretic discourse refer to: text as a cultural medium; multidisciplinary character of comparative studies (post-paradigmatic status of cultural comparative studies); comparativist perspectives of the anthropological turn in the humanities, literary ethnogenesis and 'imagology' as a comparativist methodology.

⁹⁹ Tamże, s. 55.